Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu! Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4. Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 285 **Katowice, czwartek 10-go grudnia 1931 r.** **Rok 30**

Czy nasz przemysł żelazny upadnie?

II.

(Kb.) Dlaczego hutnictwo belgijskie (i francuskie) może tak tanio produkować? Ma rudę, acz nie nadzwyczajną, ale na miejscu, ma pierwszorzędny koks, ma bliskość morza. Tych warunków nasze hutnictwo nigdy nie będzie miało i dlatego forsowanie eksportu jego wyrobów przy pomocy premij, zniżek kolejowych i sztucznego odbijania sobie strat na rynku krajowym przez śrubowanie w nieskończoność cen krajowych (a w związku z tem występowanie z żądaniami coraz to nowych podwyżek celnych) nie ma najmniejszego sensu. Zdobytych bowiem z takim wysiłkiem rynków i tak na stałe utrzymać nie zdołamy. Rezultatem będzie tylko zniszczenie krajowego przemysłu przetwórczego (już dzisiaj okazuje się paradoksalny fakt, że cały szereg krajów, nie posiadających ani żelaza ani węgla, jak np. Danja, rozwija wspaniały przemysł maszynowy, bijący swojemi cenami nasz przemysł przetwórczy na całej linji) i zniszczenie siły kupna ludności rolniczej.

Trzeba więc będzie zrezygnować z wszelkiej ekspansji eksportowej, a pilnować raczej rynku krajowego, obniżając równocześnie ceny wewnętrzne, co niewątpliwie wpłynie na znaczny wzrost konsumcji wewnętrznej.

I tu dochodzimy do drugiego pytania: czy obniżka cen wyrobów hutnictwa polskiego jest możliwa? I znów, nie wdając się w szczegółowe badania, możemy na podstawie przytoczonych powyżej faktów odpowiedzieć: tak. Stwierdziliśmy wyżej, że nawet gdyby nasze huty otrzymywały rudę i złom za darmo, to jeszcze produkowałyby o 100 procent drożej, niż huty belgijskie. Tu więc chyba jest coś nie w porządku. Niewątpliwie **działają tu nieproporcjonalnie wysokie koszta administracyjne łącznie ze złą administracją w ogólności — koszta utrzymania różnych związków i syndykatów, wysokie koszta kredytów, wysokie podatki** i t. d. Przy usilnej a lojalnej współpracy władz państwowych z kierownikami przedsiębiorstw te pozycje niewątpliwie możnaby zredukować do połowy, tak że koszt tony żelaza sztabowego nie powinienby przekraczać 200 zł. Takie zresztą ceny uzyskiwano przy eksporcie do sowietów i — zdaje się — nie tracono na tem.

Nasi przemysłowcy wciąż podnoszą w swych memorjałach, że złe warunki naturalne nie pozwalają naszemu hutnictwu płacić takich zarobków, jak zagranicą. Do siebie jednak tej zasady nie stosują. Jeśli dyrektor olbrzymiego trustu amerykańskiego, zatrudniającego 50.000 robotników, pobiera 5.000 dolarów miesięcznie, to dyrektor 10-krotnie mniejszego przedsiębiorstwa w ubogiej Polsce nie powinien chyba brać 10.000 dolarów, lecz **conajwyżej 500. Zagranicą zresztą na czele huty stoi jeden dyrektor, u nas zaś jest ich w każdym koncernie coś 10-ciu.**

Po dostosowaniu **całego** poziomu płac w naszym przemyśle do naszego ubogiego poziomu, przy pewnej ochronie celnej i pomocy państwa, nasz przemysł żelazny — acz w skromnych rozmiarach — zdoła się nietylko utrzymać, ale zapewnić sobie trwałe podstawy rozwoju.

Jedynie rząd polski ma prawo decydować, przez jaki port może kierować wywóz.

Gdańsk. Rząd polski złożył Komisarzowi Ligi Narodów notę, w której **zakłada protest przeciwko decyzji Wysokiego Komisarza w sprawie konkurencji portów Gdańska i Gdyni.**

W nocie tej rząd polski powołuje się na poprzednie rozstrzygnięcia Wysokich Komisarzy, oraz na brzmienie konwencji paryskiej i stawia pod adresem Ligi Narodów wniosek uchylenia decyzji Wysokiego Komisarza w sprawie konkurencji portu w Gdyni, motywując swój wniosek tem, że **jedynie rząd polski ma prawo do oceny, jak powinien kształtować swój obrót towarowy przez porty, stojące do jego dyspozycji.**

Równocześnie wpłynął na Komisarza Ligi Narodów protest w tej samej sprawie ze strony senatu gdańskiego, dla którego decyzja Wysokiego Komisarza jest za mało daleko idąca i który żąda dlatego jej uzupełnienia przez dalsze przepisy, któreby zapewniły portowi gdańskiemu monopol polskiego handlu morskiego (?!).

Oba protesty zostały skierowane do Genewy. Znajdą się one na najbliższem posiedzeniu Rady Ligi, która je rozpatrzy pod względem formalnym. Merytoryczne rozpatrzenie protestów nastąpi na posiedzeniu Rady Ligi w maju.

Przemysłowcy mają głos.

Katowice. W poniedziałek odbyło się posiedzenie komisji socjalnej Sejmu śląskiego, poświęcone omówieniu sytuacji gospodarczej Górnego Śląska w związku z wnioskiem klubu prorządowego.

Węglowych przemysłowców śląskich reprezentowali na posiedzeniu dyr. Cybulski i Tarnowski, którzy udzielali wyjaśnień w sprawie przemysłu węglowego. Z wyjaśnień tych wynika, że węglowy przemysł górnośląski stara się za wszelką cenę utrzymać eksport zagraniczny, albowiem utrata rynków zagranicznych spowodowałaby bardzo wielkie ograniczenie produkcji i olbrzymie redukcje robotników. Utraty zagranicznych rynków zbytu nie można w dzisiejszych warunkach ratować wewnętrzną konsumpcją węgla, albowiem rynek wewnętrzny obecnie tak się pogorszył, że bez większego ograniczenia produkcji nie można prowadzić kopalni. Przemysł węglowy stara się o lepsze ceny eksportowe, oraz o obniżenie kosztów własnych. Przemysł węglowy na Śląsku w dzisiejszych warunkach absolutnie nie może się oprzeć wyłącznie na rynku wewnętrznym. Pozatem przemysł węglowy dąży do obniżenia kosztów socjalnych, które — zdaniem przemysłowców — zbyt obciążają górnośląską produkcję.

Najbliższe posiedzenie komisji socjalnej odbędzie się we czwartek przy udziale delegatów związków zawodowych. Na onegdajszem zebraniu reprezentanci przemysłu nie składali żadnych deklaracyj w sprawie wymienionych wniosków klubu prorządowego.

W czwartek otworzą się podwoje sejmu

po 30-dniowej przerwie.

Warszawa. Pierwsze posiedzenie sejmu po przerwie miesięcznej odbędzie się 10 grudnia br. o godz. 4 popołudniu. Na porządku dziennym znajduje się szereg sprawozdań komisyjnych oraz pierwszych czytań przedłożeń rządowych m. in. projekty ustawy o zgromadzeniach. Przy tym punkcie spodziewana jest dłuższa dyskusja.

Nowela do ustawy o uposażeniu pracowników państwowych na warsztacie.

Warszawa. Na czwartek 10 bm. zwołane zostało posiedzenie komisji budżetowej na godz. 10,30. Na porządku obrad m. in. znajduje się sprawozdanie posła Polakiewicza **o projekcie noweli do ustawy o uposażeniu funkcjonarjuszów państwowych.**

Hindusi już burzą się przeciw Anglji.

Londyn. Z Kalkuty donoszą, że w następstwie uchwały kierownictwa indyjskiego ruchu narodowego w prowincji bengalskiej wznowiony został bojkot towarów angielskich. Równocześnie zapowiedziane zostało wznowienie akcji nieposłuszeństwa cywilnego przeciw władzom angielskim, o ile nie ulegną zmianie represyjne zarządzenia władz brytyjskich w Bengalji. Uchwała kierownictwa została telegraficznie zatwierdzona przez przywódcę indyjskiego ruchu narodowego, Gandhiego.

Ulgi egzekucyjne dla rolników.

Warszawa. Ministerstwo rolnictwa w porozumieniu z ministerstwem sprawiedliwości w wyniku obrad komisji opinjodawczej przy min. rolnictwa postanowiły, iż niezwłocznie powołane będą przy centralnych organizacjach rolniczych specjalne komisje prawników, któ re w czasie najbliższym sprecyzują postulaty rolnictwa w dziedzinie zmian ustawodawstwa upadłościowego i egzekucyjnego w stosunku do rolnictwa. Z chwilą ustalenia postulatów rolnictwa w tym zakresie dalsze ich opracowanie przejdzie na teren min. sprawiedliwości, gdzie specjalna komisja powołana w tym celu zanoznawszy się z całokształtem zebranego materjału przygotuje projekt rozporządzeń i ustaw, potrzebnych dla zreformowania obecnego stanu rzeczy.

Koła pociągu miażdżą się na rodzinie złodziei kolejowych.

Warszawa. Na szlaku kolejowym Warszawa — Brześć, pomiędzy stacjami Rembertów — Kawęczyn, w ubiegłą sobotę znaleziono na torze zwłoki jakiegoś mężczyzny.

Śledztwo w sprawie zagadkowej śmierci przeprowadził powiatowy wydział śledczy.

Jak ustalono, nieznajomy zginął pod kołami pociągu nr. 1849, idącego z Warszawy; był nim 26-letni Stefan Kosiński, zamieszkały w Kawęczynie.

Dalej ustalono ciekawe szczegóły, dotyczące przeszłości zmarłego.

Kosiński był znanym złodziejem kolejowym i należał do rodziny, której członkowie od lat trudnili się kradzieżami na kolejach i ginęli pod kołami pociągów.

Pierwszym z rodziny Kosińskich, niebezpiecznym złodziejem był dziadek Stefana — Walenty Kosiński, który mając 65 lat, zginął pod kołami pociągu w Grodzisku podczas nieudanej kradzieży z wagonu.

Następnie taką śmiercią zginęli — ojciec Leon i brat starszy, Stanisław Kosiński. Ten ostatni zginął przed miesiącem. Mimo, iż już poprzednio w wypadku kolejowym utracił nogę, nie zaprzestał rabunków, jako kaleka i znany był ze zręczności i zuchwalstwa, z jakiem wskakiwał w biegu do pociągów, by kraść.

Na zmarłym w ubiegłą sobotę Stefanie Kosińskim nie kończy się ród złodziei kolejowych — pozostał jeszcze najmłodszy jego brat, zagrożony już kilkakrotnie karany za zuchwałe kradzieże kolejowe.

TELEGRAMY.

Francja zmniejszyła zakupy węgla u nas.

Katowice. Eksport węgla z polskiego Śląska do Francji z dniem 1 grudnia rb. uległ zmniejszeniu o 8 proc. Stało się to na zarządzenie władz francuskich, które ograniczyły import węgla do swego kraju. Obecnie eksport węgla z polskiego Śląska zagranicę wynosi miesięcznie około 42 000 ton.

Tajemnicze samobójstwo.

Lwów. Władze policyjne we Lwowie stanęły wobec zagadkowego, sensacyjnego samobójstwa, popełnionego wśród tajemniczych okoliczności w hotelu „New York". Służba tego hotelu znalazła w poniedziałek wieczorem w jednym z pokoi wybitnego działacza politycznego i społecznego Leona Dudzika, naczelnika urzędu pocztowego w Mostach Wielkich i prezesa Strzelca. Jak stwierdzono, Dudzik popełnił samobójstwo przy pomocy rewolweru. Na stole znaleziono dwa listy, których treść niezwykle sensacyjna, władze okrywają tajemnicą.

Jugosławja docenia niebezpieczeństwo niemieckie.

Paryż. „Liberte" omawia obszernie warszawską wizytę min. Marinkowicza. Pismo podnosi, że od przybycia do Belgradu nowego posła polskiego Schwarzburg- Guenthera wzrosła ogromnie aktywność dyplomacji polskiej na Bałkanie. Również w Jugosławji zrozumiano, że gospodarcza i kulturalna penetracja Niemiec na półwyspie bałkańskim może stać się niebezpieczną dla Jugosławji. W ten sposób zarówno zagadnienie sowieckie, jak i zagadnienie niemieckie rodzi wspólność interesów polsko - jugosłowiańskich, czyni z Polski poważny czynnik polityczny na półwyspie bałkańskim i może ułatwić jej zbliżenie do Małej Ententy.

„Marsz głodowy" skończył się w wygodnych kwaterach.

Waszyngton. Zapowiedziany „marsz głodowy" na Waszyngton przybrał zgoła nieoczekiwany obrót. Przybywających do stolicy uczestników marszu witała policja niezwykle uprzejmie, prowadząc ich do specjalnie w tym celu urządzonego lokalu, gdzie nakarmiono ich i przydzielono im specjalne kwatery nocne. Akcja ta spotkała się z ogólnem uznaniem tak mieszkańców, jak i uczestników marszu. Dotąd spokój nie został nigdzie zakłócony. Przybyło do Waszyngtonu około 1500 osób.

Obywatele amerykańscy pokryją długi swego rządu.

Waszyngton. Amerykański sekretarjat skarbu ogłosił subskrypcję bonów skarbowych na ogólną sumę 1,3 miljarda dolarów na 3,6 i 12 miesięcy, oprocentowanych przeciętnie po 3 proc. Jest to największa od czasów wojny wewnętrzna pożyczka związkowa. Służyć ona ma dla pokrycia płatnych 15 grudnia długów państwowych w wysokości 1,1 miljarda dolarów.

Niemcy na burzliwych falach przesilenia.

„Dureń o szerokim pysku nie obejmie w Niemczech władzy".

Berlin. Spodziewane ogłoszenie dekretów gospodarczych rządu odroczone zostało od jutra. Jak się okazuje, w ostatniej chwili wyłoniły się nowe trudności zarówno wewnątrz gabinetu, jak i na zewnątrz. Między kanclerzem, a stronnictwami toczą się dziś dalsze zawzięte walki o treść tych dekretów.

Sytuacja wewnętrzno - polityczna w ciągu ostatnich 24 godzin uległa poważnemu zaostrzeniu. Z jednej strony Landbund i partja gospodarcza odmawiają Brueningowi dalszego poparcia, z drugiej zaś socjaliści grożą konsekwencjami na wypadek potwierdzenia się wiadomości, iż w dekretach znajdują się również postanowienia, zmierzające do zniżki płac robotniczych. Partja socjalistyczna domaga się, aby rząd najpierw odczekał, czy jego akcja zniżki i cen wyda jakiekolwiek praktyczne rezultaty, a potem dopiero będzie mowa o zmniejszeniu zarobków robotniczych.

Także i organizacje zawodowe urzędników państwowych występują ostro przeciwko zamierzonej obniżce pensyj, grożąc nawet strajkiem.

Na tle zaostrzonej sytuacji już dzisiaj mówiono w tutejszych kołach politycznych o ewentualnej dymisji gabinetu Brueninga II.

Berlin. Organ centralny partji socjademokratycznej „Vorwärts" żąda od Brüninga, aby zarzucił taktykę milczenia i podjął akcję przeciw planom Hitlera.

Ze swej strony — oświadcza organ partji socjaldemokratycznej — zapewniamy w imieniu organizacyj robotniczych i związków zawodowych, że — **Adolf Hitler dureń o szerokim pysku nie obejmie w Niemczech władzy nigdy,** ani za miesiąc, ani w ciągu 5, ani 10 miesięcy. Niemcy nie upadną tak nisko, jak Włochy. Robotnicy niemieccy, żądają od rządu, aby spełnił swój obowiązek w obronie republiki. Robotnicy niemieccy nie rozumieją bierności kanclerza i wołają doń „Brüning, broń się"!

Dużo mówiące spotkanie i tajemnicza rozmowa

między królem Karolem i hr. Bethlenem.

Budapeszt. Dzienniki przynoszą sensacyjną wiadomość o spotkaniu pomiędzy królem Karolem a byłym premjerem węgierskim, hr. Bethlenem, jakie miało miejsce w niedzielę wieczór na dworcu kolejowym w Temeszwarze. Mianowicie w pobliżu Temeszwaru odbywa się obecnie polowanie królewskie, w którem bierze również udział korpus dyplomatyczny. W niedzielę około 3 popoł. przybył hr. Bethlen w towarzystwie właściciela dóbr hr. Kendeffy samochodem z miejscowości Deva do Temeszwaru, gdzie oczekiwał razem z przyjacielem na pociąg dworski. Pociąg nadszedł dopiero o godz. 6.45 wieczór. Pociągiem tym przybył król Karol rumuński, który z hr. Bethlenem odbył blisko 45-minutową rozmowę. Hr. Bethlen, który od czasu zakończenia wojny światowej bawił po raz pierwszy na terytorjum rumuńskiem, powrócił jeszcze tego samego wieczora do Deva. Prasa węgierska donosząc o tem spotkaniu, wskazuje, iż obecnie dają się zauważyć próby zbliżenia Węgier do Małej Ententy, — szczególnie w dziedzinie gospodarczej. Również wszystkie pisma rumuńskie, specjalnie zaś „Lupta" zamieściły o tem spotkaniu wiadomości, podkreślając, że ma ono **pierwszorzędne znaczenie dla polityki europejskiej.**

Zagadkowy mord w lesie.



W czasie, gdy przez las pod Anklam w Niemczech przechodził właściciel dóbr rycerskich von Heunigs w towarzystwie swej żony, padł nagle strzał z karabinu, zawieszonego między gałęziami drzewa, przyczem od kurka prowadziła długa nić w pobliskie gaszcza. Strzał zranił żonę von Heuningsa śmiertelnie. Wszczęte dochodzenia policyjne nie doprowadziły dotychczas do wykrycia sprawcy tej szatańskiej zasadzki. Na obrazku widzimy miejsce tajemnicz. mordu.

Wiedeń centralą szpiegowską bolszewików.

Wiedeń. Wiedeńska dyrekcja policji stwierdziła przed kilkoma dniami obecność na terenie austrjackim 4 cudzoziemców podejrzanych o uprawianie szpiegostwa na rzecz Rosji sowieckiej. Zarówno w Wiedniu jak i w Badenie pod Wiedniem policja przeprowadziła szczegółowe śledztwo. Okazało się bowiem, że szpiedzy ci założyli najpierw w Wiedniu, a potem w Badenie radjostacje nadawczą i odbiorczą. Przy jednym z aresztowanych znaleziono paszport na nazwisko Klein. Możliwem jest, że afera ta przybierze jeszcze bardziej sensacyjne rozmiary, zwłaszcza, że wobec odkrytej niedawno w Wiedniu centrali fabrykacji fałszywych paszportów zorganizowanej z nakazu Moskwy, zachodzi możliwość, że propaganda sowiecka szuka obecnie w Wiedniu nowego pola do działania, podczas gdy dotąd ograniczała raczej swa działalność na państwa ościenne. Z aresztowanych 4 ch szpiegów sowieckich dwaj są Niemcami, zaś dwóch jest Łotyszami. Policja przypuszcza, że wszystkie ich nazwiska są fałszywe. Aresztowani przebywali najpierw w Badenie, a dopiero po 5-ciu tygodniach przenieśli się do Wiednia, przyczem stwierdzono, że dysponowali oni wielkiemi sumami pieniężnemi. Aparatura stacji radjowej, służącej do celów szpiegowskich została skonfiskowana przez policję wiedeńską. Śledztwo toczy się w dalszym ciągu.

Szał hitleryzmu stale wzrasta w Niemczech.

Berlin. Wybory komunalne w Sztutgarcie przyniosły znów wielkie zwycięstwo hitlerowcom i przedstawiają się następująco: Opozycja komunistyczna zdobyła 4 037 głosów (podczas ostatnich wyborów do Reichstagu 0), chrześcijańsko-społeczni 9 075 (12 351), socjalni demokraci 46 810 (60 198), centrum 18 186 (19 615), niemiecko - narodowi 19 525 (21 039), lista kobiet 4 760 (0), zjednoczenie chłopsko - demokratyczne 23 104 (51 897), narod. socjaliści 44 599 (22 587), komuniści 37 803 (38 414).

Miłość córki.

(Podług opowiadania księdza X.)

6) (Ciąg dalszy.)

Hrabianka Anna skończyła rok siedemnasty, już tylko kilka miesięcy dzieliło ją od ślubu, gdy nadszedł czas niedoli i łez, rok 1793, w którym wybuchła wielka rewolucja. Jedną z pierwszych ofiar, które oddały głowy pod gilotynę, był młody książę, narzeczony hrabianki de Bauze. Jako krewny króla, został pochwycony, wtrącony do więzienia i niebawem stracony; kogo bowiem uwięziono ten był już zgóry na śmierć skazany.

Śmierć narzeczonego córki była strasznym ciosem dla biednego starca, a i niewinne serce Anety cierpiało bardzo, gdyż szczerze przywiązała się do przyszłego małżonka, wybranego jej przez ojca. Hrabia Eugenjusz nie spodziewając się niczego dobrego dla siebie, postanowił wyjechać za granicę; zwłaszcza, gdy spostrzegł, iż dla kraju nic uczynić nie może, że władza, przeszedłszy w ręce rewolucjonistów, coraz straszniejszych dopuszcza się bezprawi i mordów.

Jednakże przed podróżą, która przeciągnąć się mogła bardzo długo, musiał hrabia uporządkować interesa majątkowe. Będąc niezwykle dobrym panem dla swych podwładnych włościan, sług i poddanych, a przytem czując się bardzo kochanym przez nich i zupełnie niewinnym, postanowił starv hrabia opuścić coprędzej Paryż i udać się na wieś do dóbr swoich, gdzie był bezpiecznym i gdzie mógł spokojnie poczynić przygotowania do wyjazdu z Francji.

Rozkazał więc spakować rzeczy i klejnoty, oraz srebra, chcąc je zostawić w starem zamczysku na wsi, przysposobił się wraz z córką do wyjazdu i udał się do swego pokoju, aby kilka godzin wypocząć przed podróżą. Wieczór już był późny, nazajutrz do dnia miano wyruszyć; wtem dało się słyszeć gwałtowne dobijanie się do bramy, a równocześnie głosy rozkazujące otworzyć w imieniu prawa. Odźwierny spełnił rozkaz i w jednej chwili zgraja zbójów wpadła do pałacu, pytając o hrabiego Eugenjusza de Bauzé, któremu wnet pokazano rozkaz aresztowania i odprowadzenia go do więzienia.

Niezmierna boleść, rozpacz ponownie odbiła się na twarzy starca; wiedział on, że uwięzienie tyle znaczy, co śmierć, gdyż z więzienia każdy szedł pod gilotynę, lub ginął jeszcze straszliwszą śmiercią, rozszarpany przez rozwścieczony motłoch. Stary magnat nie żałował życia, ale obawiał się o córkę. Taka była młodziutka, nieznająca życia i jego niebezpieczeństw, nie wiedząca co to przeciwność, nieszczęście, cierpienie; cóż się stanie z tem pieszczonem, królewskim przepychem otaczanem dzieckiem, gdy jej zabraknie jedynego opiekuna, sędziwego ojca, gdy ją wyzują z majątku? Wszystkie bowiem dobra po skazanych ulegały konfiskacie na rzecz skarbu.

Przedłożony rozkaz nie obejmował hrabianki; ona miała zostać wolną, ale ubogą, wygnaną z rodzicielskiego domu. Hrabia de Bauzé prosił, aby mu wolno było zobaczyć się z córką, pożegnać ją przed udaniem się do więzienia. Lecz wtem Aneta uwiadomiona przez sługi o napadzie, przybiegła do pokoju ojca, objęła go rękoma i zawołała z mocą:

— Ojcze najdroższy, my się nie rozłączymy! Gdzie ty pójdziesz, tam i ja; teraz nadszedł czas, abym ci dowiodła, jak bardzo cię kocham i odwdzięczyła ci miłość twoją.

Hrabia Eugenjusz się przeraził; pragnął on ratować życie córki; chciał jej właśnie polecić, aby pod opieką wiernych sług opuściła natychmiast Paryż i szukała schronienia na wsi, u dawnych poddanych hrabiego, o których był pewien, że nie odmówią przytułku jego dynaczce. Jął więc przedkładać Anecie niemożliwość udania się razem z nim do więzienia, lecz dziewczę było niewzruszone. Nie pomogły prośby, błagania, ani nawet rozkaz ojca. Na wszelkie nalegania i przedstawienia, odpowiadała hrabianka:

— Ojcze ukochany! Tyś jest mój świat cały; ja cię nie opuszczę, ja umrę za ciebie, lub z tobą.

Oprawców zaczęła niecierpliwić ta walka dwóch serc kochających się bez miary; jeli przynaglać hrabiego do opuszczenia pałacu. Aneta uczepiła się ojca a zwycięzony starzec przytulił ją do serca i oboje poszli do więzienia.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Czwartek 10 grudnia

Przeniesienie domku Loretańskiego Najśw Marji Panny.

Św. Melchjadesa, papieża, † 314 r.

Św. Eulalji, panny męczenniczki.

Słow.: **Radzisława.**

Jutro, piątek, 11 grudnia: Św. Damazego, papieża, wyznawcy, ur. 304, † 384 roku.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 7.31,	o godz. 15.42
Księżyca	o godz. 9.11,	o godz. 16.04

*

Z historji śląskiej.

10 grudnia. 1748. Na dworach pańskich **w Bańgowie, Brzozowicach, Halembie, Karłuszowcu, Nakle, Nowym Dworze, Piekarach, Piasecznej, Radzionkowie, Rozbarku, Segiecie, Siemianowicach i Strosku,** dzieci poddanych musiały służyć, jeśli od nich domagano się tego, przez 3 lata bez pieniężnej zapłaty. — **1858.** Umarł proboszcz **parafji radzionkowskiej,** ksiądz Jakób Korpak. Choroba piersiowa zaprowadziła go do grobu. Pochowano go w kościele przed wielkim ołtarzem. — **1875.** W **Siemianowicach** udusiło się ośmiu robotników, zatrudnionych przy kolei. Przebywali oni w jednej izbie. Przed udaniem się na spoczynek, napalili w piecu, a rano znaleziono ich bez życia.

W roku: 1390. Jan Ferkacz, z Międzyrzecza służył u księcia raciborskiego Jana II, którego przezwano Januszem Katem, bo kazał utopić proboszczów **żorskiego i krzyżowickiego,** a za pokutę za tę zbrodnię i krzywdy wyrządzone biskupowi krakowskiemu, musiał odstąpić biskupowi wsi **Chełm, Imielin i Kosztowy.** — **1390.** Książę Władysław Opolczyk sprzedał Karniów margrabiemu Jodokowi. — **1391.** Władysław Opolczyk (opolski) zastawił Zakonowi krzyżackiemu Złotoryję. — **1392.** Książę Władysław Opolczyk daje w zastaw ziemię Dobrzyńską. — **1394.** Niedaleko **Mikołowa** założono kuźnię, którą zaliczyć można do jednej z najstarszych w okolicy. W wieku 17 osada ta otrzymała nazwę Stara Kuźnica.

Ślub cywilny i kościelny w nowym projekcie prawa małżeńskiego.

Artykuł 25 nowego projektu powiada: „Ślub może być zawarty przed którymkolwiek urzędnikiem stanu cywilnego R. P. albo przed duszpasterzem uznanego w Polsce wyznania, do którego należy jeden z narzeczonych". To zdaje się być wspaniałomyślnym gestem dla kościoła katolickiego, w istocie zaś jest podarunkiem bardzo niebezpiecznym — mającym na celu ostateczne poderwanie Sakramentu małżeństwa. W oczach państwa ślub w kościele zawarty zawsze będzie uważany za „zło konieczne", które trzeba stopniowo usuwać, ponieważ sprowadza komplikacje w jednolity mechanizm biurowości państwowej. Ślub w kościele zawarty stanowi w porównaniu do ślubu w urzędzie stanu cywilnego rzecz niższego rodzaju; ślub kościelny napewno nie znaczy wiele, jeżeli moc prawna i skutki cywilne następują dopiero po spisaniu aktu małżeńskiego w urzędzie stanu, tak bowiem przewiduje nowy projekt o aktach stanu cywilnego, który jest uzupełnieniem do prawa małżeńskiego. To wszystko w byłej dzielnicy pruskiej są rzeczy znane, bo protestanckie państwo niemieckie podobne ustawy nam narzuciło, aczkolwiek nie tak bardzo zbliżone do bolszewickich w sprawie rozwodów, jak obecny projekt, a właśnie rozwody mają zadać cios ostatni Sakramentowi małżeństwa. Ślub zawarty w kościele może być każdej chwili rozwiedziony przez urzędnika stanu, którym nawiasem mówiąc, może być każdy obywatel R. P. za wyjątkiem księdza. Rozwiązanie tego, co kapłan związał, i co Kościół ogłasza za nierozerwalne przez urząd świecki niweczy wszystkie rzekome ustępstwa na rzecz Kościoła i nie liczy się z jego prawem wcale.

Listy naszych Czytelników.

Z życia przysposobienia wojskowego.

Dąb pod Katowicami. W dniu 26-go listopada odbyło się nadzwyczajne zebranie komitetu W. F. i P. W. w Dębie przy udziale około 100 uczestników, w tem 70 młodzieży przedpoborowej. W zastępstwie chorego prezesa komitetu inż. Kiszki zagaił zebranie wiceprezes Ryborz, st. przod. pol. i komdt. post. Wstępny referat o znaczeniu przysposobienia wojskowego wygłosił miejscowy nauczyciel p. Hyzy. Następnie szczegółowy i wyczerpujący wykład o przysposobieniu wojskowem i wychowaniu fizycznem oraz o znaczeniu wychowania wojskowego młodzieży wygłosił p. por. Podsadecki. Wykład zawierał w sobie wiele cennych szczegółów, zwłaszcza prelegent porównał z Polską organizacje P. W. w Niemczech i Sowietach, poczem apelował do młodzieży, ażeby licznie garnęła się do P. W. i W .F., wskazując przytem na korzyści i ulgi, jakie posiadają członkowie P. W. w czasie czynnej służby wojskowej, a zwłaszcza w okresie rekruckim. Z kolei zabrał głos p. ppor. Sułkowski z komendy P. W. Katowice, który również w pięknych słowach zobrazował zadania i cele P. W., przyrzekając przydzielenie do Dębu dla ćwiczeń P. W. zawodowego podoficera jako instruktora. W wolnych słowach zabierali głos: pp. dr. Pordecz, lekarz, ofiarując gotowość współpracy w dziedzinie sanitarnej, kierownik kopalni „Eminencja" inż. Piątkowski, który **oświadczył gotowość przyjęcia do pracy bezrobotnej młodzieży, będącej członkami P. W.** Wszystkim obecnym podziękował za chęć współpracy p. wiceprezes Ryborz, poczem wybrano nowego sekretarza w osobie p. nauczyciela Pająka.

Z przebiegu uroczystości „Propagandy Śląska".

Rybnik. Staraniem miejscowego koła Z. O. K. Z. w Rybniku odbyła się tam uroczysta wieczornica na sali Hotelu Polskiego, poświęcona „Miesiącowi Propagandy Śląska". Miedzy publicznością, która szczelnie zapełniła salę znajdowali się pp. starosta Wygleda, burmistrz Weber, przedstawiciele wojskowości, sądownictwa i licznych organizacyj społecznych. Uroczystość zagaił prezes koła miejscowego Z. O. K. Z. p. inspektor szkolny Rak, zastrzegając się w imieniu ogółu obywateli przeciwko mieszaniu się do spraw Polski jednostek niepowołanych jak np. senator Borah oraz śląc serdeczne pozdrowienia rodakom cierpiącym niedolę pod pruskim zaborem. Po odśpiewaniu kilku pieśni przez chór męski, p. dr. Biały wygłosił przemówienie z dziejów Śląska, w którem stwierdził, że już nawet w 8-mym wieku po Chrystusie Słowianie sięgali daleko wgłąb dzisiejszej Rzeszy niemieckiej aż pod rzekę Wezerę. Zmienne koleje losu spowodowały, że słowiańszczyzna musiała cofnąć się ku wschodowi, lecz nieodparta konieczność dziejowa zmierza w kierunku restytucji ziem, na których dotychczas jeszcze bezprawnie gospodarują. Przed akademją i w czasie przerw koncertowała bezinteresownie orkiestra z zakładu psychjatrycznego.

Uroczysty obchód „Powstania Listopadowego" i „Miesiąca Propagandy Śląska" w Lubomi.

Lubomia w Rybnickiem. Z pierwszą imprezą w nowowybudowanym Domu Ludowym wystąpiła tamtejsza 8-klasowa szkoła powszechna, która, pod sprężystem kierownictwem p. Antoniego Hurskiego, wykazuje dużo żywotności. Ostatnio urządziła szkoła wspaniały obchód Powstania Listopadowego i Miesiąca Propagandy Śląska, który ściągnął do Domu Ludowego zgórą 300 osób.

Na wstępie p. kier. Hurski powitał zebranych i wygłosił podniosłe przemówienie, podkreślając tytaniczne zmagania się narodu polskiego, począwszy od powstania kościuszkowskiego i listopadowego, a skończywszy na legjonach J Piłsudskiego i powstańcach śląskich.

Rdzeń programu stanowiły dwie sztuki sceniczne: „Rok 1830" i „Zmartwychwstanie Polski". Sztuki te odegrane były bez zarzutu (reżyser p. nauczyciel Grzegórzko). Hucznemi oklaskami nagrodzono chór szkolny, który pod batutą p. kier. Hurskiego odtworzył szereg pieśni z niemałą dozą artyzmu. Bardzo podobały się również występy śpiewackie kwartetu nauczycielskiego (pp. naucz. Rogalski, Duda, Glądała i p. kier. Hurski). Z deklamacyj na szczególną uwagę zasługuje odtworzenie przez chór szkolny „Hymnu do Bogarodzicy" J. Słowackiego i piękna deklamacja p. naucz. Demkowa („Cokolwiek będzie" — Z. Krasiński). Bardzo efektownie wypadły także pląsy i śpiewy szkolnej harcerskiej drużyny żeńskiej, oraz śmiałe popisy gimnastyczne szkolnej harcerskiej drużyny męskiej i Czarnej Maski.

W czasie przerw przygrywała orkiestra grona nauczycielskiego. Pod koniec uroczystej akademji p. naucz. Mróz odczytał rezolucję, którą zebrani przyjęli burzą oklasków. W rezolucji tej wyrażają zebrani oburzenie z powodu osławionego występu sen. Boraha i oświadczają, że w obronie Śląska i Pomorza będą walczyć do ostatniej kropli krwi. Odśpiewaniem hymnu narodowego zakończono podniosłą uroczystość.

Nim publiczność opuściła salę, ksiądz proboszcz Jędrzejczyk w imieniu zebranych publicznie podziękował kierownikowi szkoły i gronu nauczycielskiemu za urządzenie tak wspaniałej akademji, która długo pozostanie w pamięci tych, którzy byli jej świadkami.

— **500 - zł. falsyfikaty w obiegu.** Ostatnio mimo zlikwidowania szajki fałszerzy banknotów 500-złotowych, **pojawiają się w obiegu falsyfikaty 500-złotowe, które są wykonane bardzo nieudolnie.** Falsyfikaty wykonane są na papierze odmiennego gatunku, jednak zbliżonym do papieru banknotów autentycznych. Znak wodny wykonany przez wytłoczenie rysunków na papierze, jest widoczny na stronie odwrotnej bez oglądania banknotu pod światło. Kolory farb zbliżone są do autentycznych. Linje ramki na stronie przedniej zlewają się, na stronie odwrotnej zaś są wykonane mało precyzyjnie i są zamazane. Podpisy dyrektorów banku na falsyfikatach są wykonane w kolorze szaro - czarnym, gdy natomiast na autentycznych są intensywnie czarne. Szczególniej jaskrawe usterki w falsyfikatach są: w słowie: „prawnym" litera W. zawiera odmienne cieniowanie, w słowie „Biletów" brak jest kropki nad literą Ó.

— **Zabezpieczyć przed mrozem rury wodociągowe.** Stosunkowo silne mrozy przyszły dość gwałtownie i nie jedną szkodę już spowodowały. W związku z tem chcemy zwrócić uwagę na konieczność jak najstaranniejszego zabezpieczenia przed mrozem rur wodociągowych i kanalizacyjnych. Rury przechodzące w pomieszkaniach suchych, należy przedewszystkiem otoczyć warstwą izolacyjną i zabezpieczyć korytem z desek, by warstwa ta nie ulegała uszkodzeniu. Rury w pomieszczeniach wilgotnych zabezpiecza się w ten sam sposób, tylko koryto z desek musi być wewnątrz obite papą smołowcową, a nazewnątrz pomalowane żywiczną smołą. — Jako warstwa izolacyjna mogą być użyte łupiny korkowe, korek mielony, suche trociny, lub nawet torfowiec. Wszystko to można pomieszać ze szlaką kotłową. Warstwa izolacyjna nie powinna być cieńsza niż 10 centymetrów a rury nie powinny nigdzie mieć miejsc słabo zabezpieczonych. W miejscach zupełnie suchych, można jako materjału izolacyjnego użyć słomy, co jest oczywiście najtańsze.

— **Poszukiwanie osób ukaranych w drodze administracyjnej.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wydało wojewodom zarządzenie w sprawie poszukiwania osób, ukaranych w drodze karno-administracyjnej. Dotychczas zdarza się często, że w wypadkach niemożności ustalenia pobytu osoby, która ma ponieść drobną nieraz karę, prowadzone poszukiwania przez wszystkie władze wojewódzkie. Koszty tych poszukiwań są częstokroć niewspółmierne z wysokością nałożonej na daną osobę grzywny względnie z odpowiednią karą aresztu. W związku z tem ministerstwo spraw wewnętrznych postanowiło ograniczyć te poszukiwania i stosować je tylko w razach wyjątkowych, bądź ze względu na charakter wykroczenia, bądź też, gdy istnieją powody do przypuszczenia, że osoby ukarane w ważniejszych sprawach rozmyślnie uchylają się od kary.

Województwo śląskie.

* **Walny zjazd** Związku polskich restauratorów właścicieli kawiarń i hoteli na województwo śląskie odbędzie się **w piątek, dnia 11 grudnia br. o godzinie 11 przed południem** na sali „Hotelu Europejskiego w Katowicach przy ul. Marjackiej. Program zebrania przewiduje sprawozdanie członków zarządu oraz wybór nowego zarządu.

***Węgiel dla najbiedniejszej ludności.** Śląski Urząd Wojewódzki donosi, że w dniach najbliższych rozdany zostanie węgiel najbiedniejszej ludności. Starostwom i magistratom przekaże Śląski Urząd Wojewódzki na ten cel sześć tysięcy ton węgla do rozdziału.

* **Poświęcenie hangaru i chrzest ośmiu samolotów turystycznych na lotnisku w Katowicach.** Dnia 19. bm. na lotnisku w Katowicach odbędzie się uroczystość poświęcenia nowego hangaru oraz chrztu ośmiu samolotów turystycznych Aeroklubu Śląskiego. Uroczystość urozmaicona zostanie pokazem lotów szybowcowych sekcji lotnictwa żaglowego. W uroczystości ma wziąć udział minister komunikacji inżynier Kühn, który na ten dzień specjalnie przyjedzie do Katowic.

* **Kontrola nad gospodarką hut na Górnym Śląsku.** W związku z zapowiedzią masowych redukcyj w przemyśle hutniczym na Górnym Śląsku, wobec zamierzonego całkowitego zamknięcia szeregu hut na pewien przeciąg czasu, wojewoda Grażyński zaproponował powołanie specjalnej komisji opinjodawczej przy wojewodzie. Komisja ta badałaby celowość gospodarki każdej z poszczególnych hut — jeszcze przed powzięciem przez komisarza demobilizacyjnego decyzji co do udzielenia zezwolenia na zamknięcie huty lub redukcję robotników.

* **Trzecie Targi Katowickie.** W dniu 2 grudnia 1931 r. odbyło sią w magistracie katowickim posiedzenie rady nadzorczej Śl. Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej pod przewodnictwem prezesa rady p. prezydenta dr. Adama Kocura. Po złożeniu sprawozdania zarządu przez dyr. Jerzego Łaszcza o przebiegu „Wystawy Morskiej" w Katowicach, odbytej w czasie od 12. 9. do 26. 10. br. uznano, że wystawa morska w Katowicach urządzona była celowo i spełniła należycie swoje zadanie propagandowe, zwłaszcza wobec młodzieży śląskiej. Rada nadzorcza po dłuższych obradach i głębszem zastanowieniu postanowiła urządzić w czasie od połowy maja do pierwszych dni czerwca 1932 r. **III-cie Targi Katowickie** pod hasłem poparcia wytwórczości krajowej i unaocznienia możliwości handlowych dla naszego wywozu. Fakt ten specjalnie podkreślono, uważając, że w chwilach gospodarczo-trudnych — należy z całym wysiłkiem ożywiać ruch handlowy i prowadzić akcję, stwarzającą aktywne możliwości handlowe dla wytwórców i kupiectwa. Podczas „Targów Katowickich" odbędą się odczyty, zjazdy i obrady sfer gospodarczych, celem wymiany zdań i powzięcia uchwał, które może bodaj w części wyłonią niejedną pożyteczną myśl lub radę w związku z przeżywanym kryzysem. Do współdziałania w tym kierunku postanowiono zaprosić związki, izby, prasę i organizacje. Bliższych informacyj w tych sprawach może udzielić Śl.

Tow. Wystaw i Propagandy Gospodarczej Katowice, ul. Stawowa 14, tel. 18-68 i 71.

Z Katowickiego

Targ gwiazdkowy.

Katowice. Tegoroczny targ gwiazdkowy odbędzie się od dnia 14 do 24 grudnia na tut. targowisku w czasie od godziny 8 rano do godz. 20 wieczorem. Do targu tego będą dopuszczeni tylko miejscowi handlarze ze wszystkiemi artykułami targu tygodniowego z wyjątkiem bydła, mięsa i jego przetworów oraz jarzyn. Opłata wynosi 0.45 zł. za 1 m². Interesenci winni się zgłosić najpóźniej do 12 grudnia br. w zarządzie zakładów miejskich przy ul. Dąbrowskiego 8 (dawniej więzienie wojskowe).

Targ na bydło i konie.

Katowice. We wtorek, dnia 15 grudnia br. odbędzie się w Katowicach na placu przy ul. Piotra Skargi na zachód od hali targowej targ na konie i bydło. Sprowadzać na targ można konie, krowy, cielęta, kozy i świnie w czasie od godziny 9 do 12 przed południem.

Wizyta złodziejska w Izbie Handlowej.

Katowice. Nieznani sprawcy weszli w dniu 5. bm. do biura Izby Handlowej, plac Wolności 8 i skradli kasetkę żelazną, zawierającą 400 zł. gotówki i kilka weksli na około 290 zł.

Wypadek samochodowy.

Katowice. W niedzielę w południe na ul. Bankowej w Katowicach samochód osobowy Dawida Uhrsteina z Sosnowca najechał na drzewo, uszkadzając błotniki. Szofer chciał cofnąć wóz i dodał gazu. Samochód nagle wjechał tyłem na chodnik, uderzył o płot, obalając go i wjechał na ogród parafji ewangelickiej. Wóz najechał na dwóch chłopców 11-letniego Bolesława Mola, który odniósł ranę na głowie i 10-letniego Franciszka Sitka z Bogucic, który doznał pokaleczeń prawej nogi. Katastrofa mogła przybrać większe rozmiary, ponieważ wąska ulica Bankowa była przepełniona tłumami publiczności, śpieszącej na zawody hokejowe.

Zaopatrzyli się na święta.

Katowice. Dnia 5 bm. wieczorem weszli nieznani sprawcy do składu kolonjalnego Wilhelma Nitscha przy ul. Mariackiej 24 i skradli około 40 tabliczek czekolady, 10 puszek śledzi, 8 puszek sardynek, większą ilość kawałków mydła toaletowego, kilka flaszek amolu, 6 butelek wina, kasetkę podręczną drucianą, zawierającą kontrakt kupna składu oraz 2 losy loterji państwowej I klasy.

Tak to bywa, gdy się zlewa.

Katowice. W restauracji „Belweder" przy ul. 3 Maja 25 skradziono w dniu 4. bm. inwalidzie Pyce Feliksowi 35 zł. gotówki i kilka weksli in blanco na kwotę 1360 zł.

Ostrożnie na ulicy.

Katowice. Dnia 4 bm. wychodzący z księgarni Mikulskiego przy ul. Marjackiej kelner Florjan Jan, wskutek pośliźnięcia się, upadł na chodnik i doznał złamania nogi. — Na ul. Sobieskiego upadła 69-letnia Marja Stuchlikowa i doznała złamania prawej nogi. Wymienionych odstawiono do szpitala miejskiego.

Kradzież płótna.

Zawodzie pod Katowicami. Na ulicy Krakowskiej skradziono w dniu 4. bm. z samochodu ciężarowego na szkodę Krakowskiej Spółki Samochodowej w Krakowie, zwój płótna białego, wagi 50 kg., wartości 500 zł.

Wybory do kasy chorych.

Siemianowice w Katowickiem. Nowe wybory do kasy chorych huty „Laura" mają się odbyć na początku nowego roku. Załoga postanowiła wystawić zupełnie nowych kandydatów, aby zasadniczo zmienić skład zarządu kasy chorych.

Urlopowanie robotników.

Siemianowice w Katowickiem. U komisarza demobilizacyjnego odbyła się w piątek konferencja w sprawie zamknięcia oddziału stalowni w hucie „Laura". W razie zamknięcia stalowni, straciłoby pracę 270 robotników. Komisarz demobilizacyjny zgodził się na trzymiesięczne urlopowanie tych robotników. W sobotę do Warszawy wyjeżdża delegacja zespołu pracy związków zawodowych w sprawie zaostrzonego położenia gospodarczego w przemyśle.

Z Śląska Opolskiego.

Z Opolskiego.

Z archidiecezji wrocławskiej.

Mianowanie: Prałat domowy Jego Świątobliwości, dziekan i radca duchowny ks. **Józef Kubis**, proboszcz kościoła św. Krzyża w Opolu mianowany został kanonikiem honorowym kościoła metropolitalnego we Wrocławiu.

Przeniesienie i ustanowienia: Ks. proboszcz **Albert Himmel** w Kostowie proboszczem w Rudyszwałdzie, pow. raciborski. Ks. prob. **Jan Breitkopf** w Sycowie proboszczem w Koźlu. Spirytuał ks. **Alfons Wawrzynok** w Opolu administratorem w Czarnowąsach.

Zgon: Dnia 18 listopada zmarł ks. **Mieczysław Łukowicz**, arcybiskupi komisarz, dziekan i proboszcz w Czarnowąsach pod Opolem.

*

W nocy na wtorek doszło między cyganami, obozującymi na placu targowym w **Opolu**, do krwawej bójki na sztylety i rewolwery. Walka trwała dość długo i wywołała duże zbiegowisko. Przypatrujący się walce stróż Urban Pawleta został ugodzony w głowę kulą rewolwerową. Zaalarmowana policja była początkowo bezradna, później jednak, gdy nadjechały posiłki, rozprószyła awanturników przy pomocy pałek gumowych. Ośmiu cyganów aresztowano, przy których jednak nie znaleziono broni. Policja nie umie sobie wytłumaczyć, gdzie podziały się rewolwery, z których strzelano.

*

W ostatnich dniach kilku gospodarzy w **Komprachcicach** otrzymało listy, w których grozi im się podpaleniem. We dworze w **Chmielowicach** w ubiegłą sobotę odpędzono od trzeciej stodoły polnej kilku osobników, którzy najprawdopodobniej zamierzali ją podpalić. Niedawno temu spaliły się dwie takie stodoły, należące do wymienionego dworu.

*

Oberżysta Pieczonka z Dancyna bawił w **Małym Dobrzyniu** i późno wieczorem 19 ub. m. wyruszył w drogę powrotną do domu na swej furmance. Do domu nie przybył jednak, a furmankę jego wyciągnięto z Odry, niedaleko śluzy w Dobrzyniu. Ślady wskazywały na to, że konie gwałtownie wpędzono w nurty w Odrę. Sprawa jest bardzo tajemnicza, lecz nikt nie przypuszcza, że zaginiony sam szukał śmierci. Prawdopodobnie padł ofiarą jakiegoś opryszka.

Nieludzka matka.

Siemianowice w Katowickiem. W parku hutniczym w Siemianowicach przytrzymano trzyletniego chłopaka, którego nieliтościwa matka pozostawiła na łasce losu. Chłopczyk był bez koszulki i miał na sobie tylko cienkie majtki płócienne, oraz okryty był płaszczykiem. W takiem ubraniu godzinami szukał biedny chłopczyk matki, aż nareszcie został zabrany przez litościwych ludzi. Niewiele brakowało a byłoby dziecko zmarzło. Po ogrzaniu nieszczęśliwego chłopczyka w spółdzielni przy ulicy Pocztowej, odstawiono go na policję.

Znalezienie skradzionych materjałów wybuchowych.

Szopienice w Katowickiem. Jak donosiliśmy, dnia 20 ub. m. popełniono w pociągu towarowym między Szopienicami a Sosnowcem śmiałą kradzież. Z wagonu wykradziono dwie skrzynki z materjałem wybuchowym, zawierające amonit. Sprawcy widocznie szukali innego towaru, gdyż skrzynie te wrzucili do rzeki Brynicy. Obecnie wyłowiono te skrzynki, ale amonit uległ gruntownemu zepsuciu w wodzie.

Zniszczenie odkrywki.

Szopienice w Katowickiem. Na polach przy hucie Szelera wydobywano z t. zw. „odkrywki" węgiel i sprzedawano go po 10 zł. za furę, a furmani sprzedawali go w Siemianowicach i okolicy po 25 zł. W tych dniach zarząd kopalni kazał odkrywki rozstrzelać i pozawalać ziemię.

Zastrzelenie służącej.

Mysłowice. W ubiegłym tygodniu w mieszkaniu urzędnika dyrekcji ceł w Mysłowicach, Leona Kupca, znaleziona została w łóżku z przestrzeloną głową służąca, niejaka 20-letnia Adelajda Folwarczna. Przypuszczano, iż F. popełniła samobójstwo. Tymczasem aresztowany w związku z tem Leon Kupiec w krzyżowym ogniu pytań przyznał się do zamordowania dziewczyny, tłumacząc się, że działał w stanie całkowitej nieświadomości, będąc pijany i bardzo zdenerwowany. Nieszczęsnego dnia Kupiec przyjmował u siebie w domu gości, których raczył wódką. Po wyjściu gości, K. zdenerwowany rzekomo niewłaściwem zachowaniem się Folwarcznej, po krótkiej sprzeczce zastrzelił ją. Cała sprawa ma podobno podkład miłosny.

Z Król. Huty

Unieruchomienie huty.

Król. Huta. Dyrekcja huty „Król" w Król. Hucie ma zamiar unieruchomić całą hutę na przeciąg 4 tygodni, począwszy od 11 bm. Wiadomość ta zaniepokoiła robotnika, którzy i tak mieli poważnie ograniczony czas pracy i cierpieli wskutek tego niedostatek. Zupełne unieruchomienie huty na 4 tygodnie pozbawia robotników całkowicie środków do życia. Pozatem dowiadujemy się, że ta sama huta uzyskała pozwolenie od komisarza demobilizacyjnego na zwolnienie około 500 robotników.

Dni wyjątkowe w handlu.

Król. Huta. Dni wyjątkowe na rok 1932, w które miejsca sprzedaży mogą być otwarte do godziny 8 wieczorem, ustalił magistrat jak następuje: 2 stycznia, 1 lutego, 24 i 25 marca, 2 i 30 kwietnia, 2, 13 i 14 maja, 3 września, 1, 29 i 31 października, 3, 10, 17, 21, 22, 23 i 30 grudnia.

Licytacja niewykupionych zastawów.

Król. Huta. Dnia 7 i 8 stycznia 1932 roku odbędzie się od godz. 9 rano w lombardzie miejskim przy ul. Bytomskiej 19 licytacja niewykupionych zastawów do nr. 28977, zastawionych w czasie od 1. maja 1931 r. do 29. maja 1931 r., oraz niewykupionych zastawów wartościowych do nr. 958 a. zastawionych w czasie od 1 sierpnia 1931 r. do dnia 31 sierpnia r. 1931. Wykup powyższych zastawów musi nastąpić najpóźniej do dnia 2. stycznia 1932 r. Od dnia 4 stycznia 1932 r. doliczane będą koszta licytacyjne. Przed licytacją lombard zamknięty jest dla publiczności w dniu 5 stycznia 1932 r. Osiągnięte przy licytacji, odbytej w dniu 5. i 7. grudnia br. nadwyżki za sprzedane zastawy od nr. 25227 do nr. 26885 odebrać można za oddaniem kwitu zastawnego w przeciągu 1 roku w kasie lombardu miejskiego.

Z Świętochłowickiego

Wagi stołowe do nabycia.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. W urzędzie okręgowym w Wielkich Hajdukach jest do nabycia kilka używanych wag stołowych za uiszczeniem kosztów naprawy i legalizacji wag. Interesenci mogą się zgłosić w powyżej wymienionym urzędzie, pokój nr. 5 w godzinach urzędowych od 8 do 13.

Baczyć trzeba na tor tramwajowy.

Szarlej w Świętochłowickiem. Na skrzyżowaniu ulic w Szarleju w dniu 4. bm. o godzinie 7.15 tramwaj tranzytowy najechał z tyłu na furmankę, prowadzoną przez Bolesława Aulicha z Szarleja z taką siłą, że przy furmance złamała się tylna oś a jadąca tą furmanką Aulichowa spadła na bruk i doznała poważnych okaleczeń ciała.

Z Pszczyńskiego

Niewypłacalność „Oswagu".

Łaziska w Pszczyńskiem. Jak swego czasu donosiliśmy, fabryka materjałów wybuchowych w Łaziskach pod firmą „Oswag" zbankrutowała. Długi tej firmy wynoszą 16 miljonów złotych, majątek około 7 miljonów. Zagraniczne banki udzieliły na budowę tej fabryki około 10 miljonów kredytów. Banki te domagają się obecnie zwrotu tej sumy i prawdopodobnie fabrykę tę sprzedadzą na licytacji. Przyczyną niewypłacalności „Oswagu" był katastrofalny spadek cen, a następnie zamknięcie kredytów dla tego przedsiębiorstwa. Dnia 27 ub. m. odbyło się w sądzie cywilnym w Mikołowie ogólne zebranie wierzycieli „Oswagu". Na zebraniu tem większością głosów wybrano ponownie zarządcą sądowym tej firmy inżyniera Cygerta.

Z Rybnickiego

Powtórzenie akademji ku czci św. Elżbiety.

Rybnik. W niedzielę, 13. bm. na sali hotelu Świerklaniec III. zak. św. Franciszka powtórzy akademję ku czci św. Elżbiety z okazji 700-letniej rocznicy śmierci tej świętej. Dochód będzie przeznaczony na biednych, dlatego poleca się gorąco udział w akademji. Bilety są wcześniej do nabycia w klasztorze o. o. Franciszkanów przy furcie.

Przedstawienie dobroczynne.

Rybnik. W środę, 9 bm. po poł. o godz. 7.30 urządza Stow. Młodzieży Polskiej wespół z tow. św. Wincentego a Paulo na sali hotelu Świerklaniec przedstawienie teatralne. Odegrana zostanie sztuka pt. „Uczeń paryski". Dochód z tego przedstawienia przeznaczono na dożywianie biednych bezrobotnych, dlatego się gorąco poleca zwiedzenie tego przedstawienia.

Pożar.

Świerklany w Rybnickiem. W nocy na piątek ubiegłego tygodnia wybuchł w posiadłości Józefa Salamona przy sołtysie Wodzisławskiej pożar, który zniszczył stodołę wraz z inwentarzem.

Mniejszość niemiecka uzbrojona!

Mszana w Rybnickiem. W nocy 25 listopada na zebranie w Mszanie przyszło do kłótni o pewną dziewczynę pomiędzy Edwardem Jałowym a Alojzym Rugorem. Kłótnia zakończyła się morderstwem. Jałowy wystrzałem z dubeltówki położył trupem Rugora. Zwłoki zabitego znaleziono dopiero nazajutrz rano. Policja zaaresztowała Jałowego i osadziła go w areszcie. Podczas przeszukiwania garderoby zmarłego, znaleziono przy nim fotografję, która przedstawiała robotnika Feliksa Parmę z dubeltówką na ramieniu, przed nim zaś siedziała liczna grupa młodych ludzi, uzbrojona w rewolwery, skierowane lufami w stronę Parmy. Policja stwierdziła nazwiska osób, umieszczonych na fotografji i w mieszkaniach ich przeprowadziła rewizje. W każdym prawie domu znaleziono broń oraz liczne naboje. Rewizje te przeprowadzono w Mszanie i Moszczenicy. Broń skonfiskowano, sprawę zaś przeciwko posiadaczom jej — należącym do mniejszości niemieckiej — skierowano do sądu w Wodzisławiu. Policja prowadzi dalsze energiczne dochodzenia.

Nowa rada załogowa.

Rydułtowy w Rybnickiem. Na kopalni „Szarlota" odbyły się 2 i 3 bm. wybory do rady załogowej. Wybrano 11 radców. Lista prorządowa otrzymała 4 mandaty, socjaliści 2, Chrześcijańska Demokracja 1.

Z Cieszyńskiego

Otwarcie wystawy przeciwalkoholowej

Skoczów w Cieszyńskiem. W piątek dnia 4 grudnia rb. otwarto w Skoczowie wystawę przeciwalkoholową. Otwarcia dokonał miejscowy proboszcz ks. prałat Mocko i p. burmistrz. W przemówieniu swem wskazując na potrzeby zwalczania alkoholizmu w społeczeństwie dziękując inicjatorom, że w Skoczowie wystawę urządzili. Wystawa przeciwalkoholowa ma za zadanie uświadamianie społeczeństwa i jednocześnie zwalczania zgubnego wpływu alkoholizmu. W otwarciu wzięła także cała rada miejska udział. Z ramienia Polskiej Ligi Przeciwalkoholowej przybył ks. administrator Zając z Pawłowic. Wystawa aż do wtorku czynna będzie. W roku bieżącym jest to 17-ta wystawa.

List Ojca św. do biskupów polskich.

W odpowiedzi na pismo hołdownicze biskupów Polski, wystosowane z racji konferencji dorocznej Episkopatu w Częstochowie z października r. b., na ręce J. Em. Ks. Kardynała Al. Kakowskiego, arcybiskupa - metropolity warszawskiego nadeszła odpowiedź z Watykanu następującej treści:

Wasza Eminencjo!

Z wielką zaiste radością otrzymał Ojciec Święty pismo z dnia 6 października od Waszej Eminencji i Jego Eminencji Kardynała Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego oraz innych w godności biskupiej w Polsce Braci, zebranych pod opieką Matki Boskiej w świątnicy częstochowskiej na dorocznej konferencji, aby radzić nad tem, co do chwały Bożej i czystości obyczajów dla dobra jużto poszczególnych diecezyj, jużto całej Polski zmierza. Powzięliście wspólne postanowienie, co Ojciec Święty bardzo pochwala, by każdy z Was w swej diecezji encykliki: „Casti Connubii" i „Quadragesimo anno" między wiernymi rozszerzywszy i należycie je wyjaśniwszy, sprawił przez to, iżby uniknęło się zła, przed którem się ostrzega, a osiągnęło dobro pożądane i umocniło je dla dobra rodzin i korzyści Rzeczypospolitej. Każdy bowiem widzi, że **z rozprzężenia i zniesławienia ogniska domowego, z nienawiści między ludźmi, z pomieszania pojęć państwo się osłabia i ku upadkowi chyli, dlatego dla bezpieczeństwa i szczęścia narodów starać się trzeba całą siłą, aby godność i świętość małżeństwa nienaruszoną została, niech wszyscy zatem w sprawiedliwości i w pokoju obcowania obywatelskiego ku temu celowi się jednoczą.** Tego również Ojciec Św. biskupom Polski winszuje, że biorąc udział w Jego staraniach i trosce o Akcję Katolicką ponowili postanowienie, że będą Akcję Katolicką z coraz większą usilnością szerzyć w całej Polsce, ona bowiem jeśli stosownie do przepisów, przez Ojca Świętego podanych, jest wprowadzona i umiejętnie kierowana, każdy widzi, jak jest konieczną i jak bezwarunkowo winna być w życie wprowadzona. Tyle bowiem i tak wielkie korzyści czy to dla udoskonalenia poszczególnych dusz czy dla obrony religji i szerzenia wiary między narodami z niej płynie, że w tych ciężkich czasach odrzucić ją albo skrępować wielką byłoby zaiste i dla Kościoła i dusz ludzkich szkodą. To wszystko Ojciec Święty rozważywszy, niezachwianie spodziewa się, że biskupi Polski, którzy tak po bratersku z sobą obcują, którzy pałają troską o dusze, połączą się z sobą w tej pracy. **Jeśli zaś kto uprzytomni sobie, jak wielka jest pobożność narodu polskiego i religijność, jakie starania, aby wiara, od przodków wzięta i obyczaj narodowy był zachowany, nie będzie wątpił, że niezmierne korzyści osiągnie Kościół i Rzeczpospolita, jeśli te cnoty i siły, odpowiednio ujęte i uporządkowane, w pracy się połączą.** I to wreszcie jest wielką dla Ojca Świętego pociechą, że wszyscy biskupi Polski spełniając Jego życzenie, w encyklice „Nova impendet" wyrażone i wyjaśnione, w tem, co jest konieczne do życia wiernych, pieczy swej powierzonych, z wielką miłością pomagać im postanowili, jużto wspierając potrzebujących, jużto służąc radą i pomocą tym, którzy do obcych krajów się udają. To wszystko przychylnem sercem rozważywszy. Tobie, Eminencjo, i wszystkim innym Ojciec Święty z całego serca winszuje i życzy, abyście od Pana Boga otrzymali to, co dla spełnienia obowiązku pasterskiego jest konieczne, oraz abyście z pożytkiem odbyli synod plenarny, któryście odbyć zamierzyli; Wam wreszcie i wszystkim wiernym Ojciec Święty ochotnem sercem udziela błogosławieństwa Apostolskiego. Ja zaś, komunikując Ci o tem, ręce Twoje pokornie całuję i pozostaję oddanym sługą Waszej Eminencji.

(—) E. Kardynał Pacelli".

Kryzys w Monte-Carlo.



Słynne na cały świat kasyno gry w Monte Carlo przechodzi również ostry kryzys, na który składa się większa ostrożność graczy w ruletkę. W ostatnich dniach dotknął kasyno nowy cios, a mianowicie jeden z graczy wygrał okrągło 5 miljonów franków, sprawiając poważny uszczerbek kasie owej „jaskini gry".

Marconi pracuje.



Genjalny wynalazca Marconi przeprowadza obecnie doświadczenia w dziedzinie telegrafji bez drutu. Obrazek nasz przedstawia jedno z urządzeń, jakiemi się posługuje Marconi w swych doświadczeniach, a mianowicie odbiornik w pośrodku półkulistego reflektora.

SPORT.

Naprzód ulega Admirze 4:1.

Lipiny, 8. 12. Drugi występ mistrza Austrji „Admiry" na Śląsku, wywołał daleko większe zainteresowanie, niż jej pierwszy mecz z nieszczęśliwie sklejonym teamem AKS.-Naprzód, którego pokonał w sromotnym stosunku 10:1. to też ponad 4000 osób zebrało się na boisku Naprzodu, by być świadkiem pokazu szkolnej gry, jaką zademonstrowali wiedeńczycy w niedzielę w Król. Hucie.

Nikt się nie zawiódł, bowiem jakkolwiek gra odbywała się na ciężkim i grząskim terenie, to stała ona na bardzo wysokim poziomie i była niezwykle zajmująca, tembardziej, że Naprzód grający ofiarnie, był godnym dla zespołu zawodowców austrjackich, przeciwnikiem.

Mecz wczorajszy był z jednej strony pokazem jak należy grać w piłkę nożną, z drugiej wykazał, co zdziałać może ofiarność i ambicja u przeciwnika, grającego technicznie i taktycznie słabiej.

Mecze o puhar „Juvelia".

Policyjny KS. nadal na czele.

Z rozgrywek o puhar „Juvelia" wycofały się dwie drużyny: Naprzód i Ż. K. S. Zdobyte punkty zaliczono na dobro byłych przeciwników tych zespołów.

Po uwzględnieniu tej zmiany, oraz meczu dzisiejszego Kolejowego P. W. — Chorzów tabela puharowa przedstawia się następująco:

	gier	Stosunek bramek	pkt.
1. Policyjny KS.	5	17:2	10
2. Chorzów	6	19:5	10
3. Śląsk	6	16:13	8
4. „06" Katowice	4	18:4	7
5. „06" Mysłowice	5	11:6	7
6. Ruch	3	13:3	6
7. Kolejowe P. W.	6	10:15	5
8. „07" Siemianowice	7	13:26	3

KS. Chorzów — Kolejowe P. W. 5:0 (0:0).

Chorzów, 8. 12. Drużyna Chorzowa znajduje się obecnie w świetnej formie. Bije ona kolejno wszystkie drużyny Śląska. Po zeszłotygodniowym sukcesie nad wicemistrzem ligi śląskiej Amatorskim KS., którego pokonała w miażdżącym wprost stosunku 7:1 uporała się w dzisiejszym spotkaniu z Kolejarzami.

Spotkania towarzyskie.

T. S. 20 — Wawel Kraków 5:2 (1:1)
Orzeł — Czarni Chropaczów 7:2 (3:2)
09 Mysłowice — KS. Słupna 1:2 (0:2)
Iskra — 06 Mysłowice 3:3 (2:0)
KS. Powstaniec — KS. Stella 1:2 (1:1)
Walka — Stadjon Mikołów 6:3 (1:3)
Zgoda — Śląsk Świętochłowice 6:8 (1:6)

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

REPERTUAR:

Środa, dnia 9 bm. „Księżniczka Ollala" premjera o godz. 19,30.

Piątek, dnia 11 bm. Oratorjum „Judasz Machabeusz" o godz. 20-ej.

TEATR POLSKI NA PROWINCJI:

Piątek, dnia 11. bm.: „Pan Jowialski" w Pszczvnie o godz. 19.30.

Poniedziałek, dnia 14 bm. „Pan Jowialski" w Pszczynie o godz. 19,30.

Środa, dnia 16 bm. „Wesele Fonsia" w Król. Hucie o godz. 19.30.

Środa, dnia 16 bm. „Hr. Luksemburg" w Świętochłowicach o godz. 19.30.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 7 grudnia 1931 r.

Dolar amerykański 8.90 zł. Funt szterlingów angielskich 29.77 zł. 100 franków francuskich szwajcarskich 173.07 zł. 100 guldenów holenderskich 359.10 zł. 100 belg belgijskich 123.79 zł. 100 lei rumuńskich 5.31 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 5 grudnia 1931 r.

Notowania za 100 kg w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych: Żyto 27.25. Pszenica 24.75. Jęczmień 64—66 kg — 21.50—22.50, 68 kg — 23.00—24.00, browarowy 26.50—28.00. Owies 24.25—24.75. Mąka żytnia 65 proc. 39.50—40.50, pszenna 65 proc. 37.25 do 39.25. Otręby żytnie 17.50—18.00, pszenne 16.00 do 17.00, pszenne grube 17.00—18.00. Rzepak 34.00—35.00. Gorczyca 35.00—42.00. Groch Wiktorja 25.00—29.00, Folgera 30.00—34.00. Ogólne usposobienie spokojne.

Aukcja skór surowych w Katowicach.

w dniu 2 grudnia 1931 r.

Wynik 31 aukcji skór surowych odbytej w dniu 2 grudnia br. w Katowicach w hotelu „Savoy" był następujący: Za sprzedane skóry osiągnięto w zł. za 1 kg: a) skóry bydlęce oryginalne od 1.00—1.20 zł., b) skóry bydlęce lekkie do 25 kg. od 1.05—1.12 zł. c) skóry ciężkie ponad 25 kg. od 1.20—1.30 zł., d) skóry cielęce od 1.45 do 1.57 zł., e) skóry skopowe 1.00 zł. Ogółem wystawiono na sprzedaż: a) skór bydlęcych 2.624 sztuk, b) skór cielęcych 1.333 sztuk c) skór skopowych 1.396 sztuk, d) skór żarłoków 84 szt. Przetarg odbył się przy tendencji słabej. Ceny zniżkowe. Następna aukcja odbędzie się w środę, 13 stycznia 1932 r.

Wydawnictwo „Katolika Polskiego" i „Katolika Śląskiego". „Górnoślązaka" i „Gońca Śląskiego" z ogr. odp. w Katowicach, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada: **Franciszek Godula** w Królewskiej Hucie.

Nakładem i drukiem: **Drukarnia Śląska, spółka w Katowicach.**

Program radjowy.

Czwartek 10 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,45 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12,10 Komunikat meteorologiczny. 12,15 „Na marginesie polskiej polityki zbożowej". 12,35 Koncert szkolny z Filharmonji Warszawskiej poświęcony muzyce skandynawskiej. 15,05 Komunikaty gospodarcze. — 15.15 Komunikat L. O. P. P. 15,25 „Wśród książek" — — Przegląd najnowszych wydawnictw. 15.50 Program dla dzieci starszych. 16,20 Kurs średni języka francuskiego. 16,40 Koncert z płyt gramofonowych. 17,10 „Z życia małp człekokształtnych". 17,35 Koncert solistów. 18,50 Rozmaitości. 19,05 Odcinek powieściowy. 19.20 „Z naszej włóczęgi do polskiego morza". 19,40 Komunikaty harcerskie. 19.45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Feljeton p. t. „Jadą ułani". 20,15 Muzyka lekka. 21,25 Słuchowisko. 22,10 Prasowy dziennik radjowy. 22,15 Komunikat meteorologiczny. 22.20 Wiadomości sportowe. 22,30 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek 11 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,45 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,15 Komunikaty gospodarcze. 13,25 Muzyka. 13,40 Pogadanka rolnicza p. t. „Jakie korzyści przy hodowli drobiu osiągamy z organizacji?". 13,55 Muzyka. 14,00 Pogadanka rolnicza p. t. „Uprawa sapów". 14,15 Muzyka. 14,20 Pogadanka rolnicza. 15,05 Muzyka. 15,25 Odczyt z cyklu dla nauczycieli. 15,45 Feljeton Cioci Heli dla dzieci starszych. 16,00 Muzyka. 16.20 Odczyt. 16,40 Intermezzo muzyczne. 16.55 Lekcja języka angielskiego. 17,10 „Główne zręby ideologji polskiej". 17,35 Koncert orkiestry dętej. 18,50 Rozmaitości. 19,05 Odcinek powieściowy. 19,20 „Mimezja i pokrewne zjawiska biologiczne". 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 Pogadanka muzyczna. 20,15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. 22,40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komunikat meteorologiczny oraz komunikaty sportowe. 23,00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota, 12 grudnia 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11,45 Przegląd prasy krajowej. 11,58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie. 12.10 Poranek poświęcony ruskiej pieśni ludowej. 12,45 Muzyka popularna. 13,10 Komunikat meteorologiczny. 13,15 Komunikaty gospodarcze. 13.25 Muzyka. 13,40 Pogadanka rolnicza p. t. „Uprawa gleb cięższych". 13.55 Muzyka. 14,00 Pogadanka rolnicza p.t. „Wybór kur do chowu". 14,15 Muzyka. 14.20 Pogadanka rolnicza. 15,05 Muzyka. 15,25 Przegląd wydawnictw perjodycznych. 15,45 Muzyka lekka z płyt gramofonowych. 16,10 „Radjokronika". 16,30 Intermezzo muzyczne. 16,40 Skrzynka pocztowa rozgłośni katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. 17,10 „Dziwy psychologji". 17,35 Koncert dla młodzieży. 18,00 Słuchowisko dla dzieci starszych i młodzieży. 18.30 Audycja z okazji Święta Finlandzkiego. 18,50 Rozmaitości. 19,05 Mieczysław Mikuła: Feljeton sportowy p. t. „Czy boks jest sportem". 19,20 Feljeton. 19,35 Intermezzo muzyczne. 19,45 Prasowy dziennik radjowy. 20,00 „Na widnokręgu". 20,15 Muzyka lekka. 21,55 Feljeton. 22,10 Koncert Chopinowski. 22,40 Dodatek do prasowego dziennika radjowego, komunikat meteorologiczny i wiadomości sportowe. 23,00 Muzyka lekka i taneczna.

Humor.

Dał radę adwokatowi.

Pewien wieśniak oddał sprawę swą adwokatowi, z góry jednak nie zapłacił mu ani szeląga. Dlatego też adwokat, ile tylko razy go wieśniak odwiedził, mówił:

— Sprawa wasza jest tak zawikłana i ciemna, że się w niej rozpatrzeć nie mogę dokładnie.

Wieśniak zrozumiał cel tych słów, wyjął dwa talary z kieszeni a położywszy je na stół, rzekł:

— Proszę pana, tu są dwa szkła do okularów!

Wielcy łgarze.

Zeszło się dwóch myśliwych, a obaj byli srodzy łgarze. Jeden tedy opowiada, że strzela takiemi szrocinami, które choć zająca nie trafią, dopóty go gonią, dopóki go nie ubiją. A drugi rzecze:

— To wszystko fraszka wobec dziwnego wypadku, który mi się raz wydarzył. Strzeliłem do niedźwiedzia wydzierającego barć na sośnie, a bestja ta spadając z drzewa wpadła w lufe mej strzelby, tak, że aż za ogon musiałem ją wyciągnąć.

Wzrastająca ciągle konsumcja pefumowanego mydła

Strahl z Jaszczurką świadczy o tem, że tysiące gospodyń są z niego zadowolone.



Przy kupnie należy zwracać baczną uwagę na znak ochronny **„Jaszczurka"**, który zapewnia **taniość i pierwszorzędną** jakość towaru.

Dyrekcja Poczt i Telegrafów w Katowicach ogłasza

Przetarg ofertowy

na uszycie około 850 czapek, 1100 kurtek letnich, 1100 spodni letnich i 490 płaszczy dla niższych funkcjonarjuszów pocztowych. Materjały dostarczy Dyrekcja Poczt i Telegrafów z wyjątkiem guzików i sprzączek do spodni, haftek i sztywnika do kołnierzy, kurtek i płaszczy, daszków (21×6 cm.) oraz pasków o szer. 1.5 cm. ze skóry lakierowanej, podszewki i potnika do czapek, które to dodatki obowiązani są dostarczyć krawcy.

Ostatecznym terminem dostawy uszytego umundurowania do składu materjałów pocztowych w Mysłowicach — jest dzień 15 marca 1932 r. Zamówienie będzie uskutecznione w stosownym czasie 6—8 tygodni naprzód.

Oferty z podaniem cen jednostkowych **odrębnie za szycie według miary indywidualnej i odrębnie według szablonu** i dołączeniem próbk dodatków nadsyłać należy pod adresem Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach w terminie do dnia 15 grudnia rb. godz. 12-ej w południe w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na szycie mundurów".

Do oferty dołączyć należy kwit na wpłacone na konto Dyrekcji Poczt i Telegrafów w P. K. O. Nr. 300.516 — wadjum w wysokości 2% oferowanej sumy. Bliższych informacyj udziela Oddział gospodarczy Dyrekcji Poczt i Telegrafów w Katowicach przy ul. Słowackiego 11, III. p. drzwi Nr. 20.

Firma składająca ofertę, winna pozatem złożyć zaświadczenie o finansowem popieraniu prac Polskiego Komitetu Normalizacyjnego (adres Komitetu: Warszawa Elektoralna 2) o ile życzy sobie otrzymać pierwszeństwo przy równych ofertach przy przetargu na niniejszą dostawę.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru ofert bez względu na cenę jak i możność oddania oferentowi częściowego zamówienia, oraz prawo unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Oferty nieodpowiadające warunkom niniejszym — nie będą rozpatrywane a nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Prezes:
Inż. Kozubek.

Nerwol

Chemika Dr. Franzosa jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacierania) przeciw

Reumatyzmowi

kłóciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi itp. Wszędzie do nabycia

Wyrób i główna sprzedaż

Apteka Mikolascha
Lwów, Kopernika 1.

Tania sprzedaż gwiazdkowa

w firmie

„Dom Towarowy" Czesław Beyga
Rybnik, ul. Sobieskiego 18

Rzetelna obsługa. Rzetelna obsługa.



Ratujcie zdrowie!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że

75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób — zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne w całym świecie Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochlaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobr. środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt,

Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne. reumatyzm i artretyzm. bóle głowy, wyrzuty i liszaje.

Zioła z Gór Harcu D-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał **Dr. Lauer** od osób wyleczonych.

Cena 1/2 pudełka zł. 1.50, podwójne pudełko zł. 2.50.

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Wpisy

na nowy rządowo koncesjonowany kurs kerespondencji handlowej, stenografji i pisania na maszynach (metoda koncentr. 10 palcową) rozpoczynający się **z początkiem grudnia br.** przyjmuje: Kancelarja Zarządu Kursów **w Katowicach, Plac Marjacki 4** Dom Związkowy pokój V. — Absolwenci zdają egzamin i otrzymują świadectwa. Pozamiejscowi korzystają ze zniżki tramwajowej.

Szan. Publiczności podaję niniejszem do wiadomości, że po ukończonej przebudowie na nowo otwarłem mój

Skład mebli

Polecam kompletne urządzenia jak i pojedyńcze meble i wyroby tapicerskie za gotówkę i na spłaty na dogodnych warunkach.

Zarazem polecam w razie potrzeby mój bogato zaopatrzony skład trumien. Obejmuję wykonanie kompletnego pogrzebu tanio i dogodnie.

Antoni Solorz, Rybnik

ul. Łony 11 — tel. 1104.

Miód czysty

prawdziwy deserowy kuracyjny pod gwarancją, z własnej a największej w Państwie pasieki wysyła w blaszankach 5 kg 15,— zł, 10 kg 28,— zł, 20 kg 52,— zł wraz z naczyniem i opłatą pocztową.

Eugenjusz Biliński, Zbaraż.

Matrymonjalne

Bogate małżeństwa najskuteczniej kojarzy „Wiedza" Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57. Przyjdź osobiście lub napisz zaraz.

Kupna

Kupię dom lub pole na budowisko w następujących miejscowościach w Katowicach. Załężu, Zawodziu, Dębie. Król. Hucie, Nowych Hajdukach, Świętochłowicach lub Chorzowie. Zgłoszenia do administracji pisma w Katowicach pod „Pole".

Miód na święta Bożego Narodzenia pod gwarancją czysto pszczelny, lipcowego zbioru, z pasieki własnej jako środek odżywczy i leczniczy wysyła za pobraniem pocztowem w zaplombowanych blaszankach franko z opakowaniem 5 kg zł. 17.50 — 10 kg zł. 32,50. Pasieka Braci Kulmatyckich, Horodyszcze, poczta Kozłów koło Tarnopola,

Czytajcie nasza gazetę

Mały wydatek a wielką korzyść stanowi drobne ogłoszenie w naszej gazecie!

Wolne posady

Wymowni agenci natychmiast potrzebni do zbierania zamówień wprost u konsumentów na bardzo pokupne artykuły żywnościowe na Katowice. Poważny zarobek zapewniony. Zgłosz. codzienne między 3-cią a 6-tą wiecz. Kaucja 3 zł. konieczna. Katowice Moniuszki 3 u Hannig.

Solidni zastępcy odsprzedawcy w każdem mieście G. Śląska poszukiwani. Zgłosić osobiście u F. Hoppe. Katowice, pl. Wolności 9 III. p.

Dzielnej sprzedawczyni i rutynowanego młodego cukiernika poszukuje natychmiast. P. Urbanek, Katowice, Francuska 33.

Poszukuję porządnej posługaczki z świadectwami i przystojnej praktykantki sklepowej ul. Krakowska 27. Salon mód.

Nauka

Mieszkańcy Górnego Śląska Baczność! I-sze Koncesionowane Biuro Porad Prawnych i Skarbowo - Podatkowych „Ruch". Katowice, Wojewódzka 7, tel. 27-56 załatwia szybko, solidnie i tanio wszelkie sprawy sądowe, skarbowo-podatkowe, administracyjne, spadkowe, hipoteczne, karty cyrkulacyjne, paszportowe, meldunkowe, odwołania egzekucyjne. ściąganie długów. umowy, reklamacje, tudzież porady i wnioski w myśl ustaw Rzplitej Polskiej. Bezrobotnym znaczne uwzględnienia.

Chcesz się nauczyć pisać na maszynie, korespondencji itp. zgłoś się do biura „Silesia". Mikołów, ul. Pszczyńska 7.

Chcesz się wykształcić na dzielnego książkowego, korespondenta. stenografa lub stenotypistę zgłoś się w „Biurze Ludowym i Pośredniczym". Katowice ul. 3 Maja 33. III. p.

Wnioski, renty, odwołania. nakazy zapłaty. interwencje itp. załatwia szybko „Silesia" Mikołów, ul. Pszczyńska 7.

Dziękuję

Szan. mojej klienteli z grona czytelników gazet „Katolikowych". w których już od lat czterech z wynikiem bardzo zadowalającym się ogłaszam, za udzielone mi łaskawie zaufanie i poparcie i polecam się nadal łaskawej pamięci

Aleksy Waldberg

zegarmistrz.
Fachowiec od roku 1900.
RYBNIK. ul. Łony 9 w domu p. Solorza.

Sypialnie, jadalki, kuchnie, łóżka metalowe

dostarcza najkorzystniej

Centrala Mebli
Król. Huta

ulica Wolności nr. 24 w podwórzu.

Cennik drobnych ogłoszeń.

Pierwsze słowo 10 groszy, każde następne 5 groszy. tłusty druk 10 groszy, jedno ogłoszenie najmniej 60 groszy. Jedno drobne ogłoszenie może mieć najwyżej 30 słów. Na wysyłkę zgłoszeń do administracji nadesłać 35 groszy. Należytość może być płatna w znaczkach pocztowych

Sprzedaże

Sprzedam lub zamienię gospodarstwo rolne 4½ morgi roli, ogród, budynki masywne i światło elektryczne, 10 minut od dworca w powiecie pszczyńskim. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Zamiana".

Sprzedam od zaraz 1 maszynę do robót pończoszn. marka „Robus" mało używana cena 300 zł. Zgłoszenia do administracji pisma pod „Robus".

Miód deserowy, świeży higieniczny, pod gwarancją prawdziwy z własnej pasieki, wysyłam: 5 kg. 14 zł., 10 kg. 25,50 zł., 20 kg. 50.50 zł. wraz z blaszankami franco za pobraniem. Wysyłam także hurtownie. Kupcom specjalne oferty. B. Łysy szkoła Iwanówka p. Kaczanówka.

Miód pszczelny gwarantowany 5 kg 16 zł 10 kg 29 zł, górski jasny 5 kg 20 zł, 10 kg 37 zł z blaszanką opłacone wysyła „Patoka". Kupczyńce 8, poczta Denysów.

Różne

„Wiedza" Katowice, ul. Kopernika 4, tel. 10-57.

Dział I:
bezpłatne załatwienia wszelkiej korespondencji dla bezrobotnych do władz i urzędów. informacje i wywiady prywatne. Pośrednictwo. Przetłumaczenia i przepisywania.

Dział II:
prywatne udzielanie w języku polsko - niemieckim stenografji, pisania na maszynach, korespondencji, księgowości, matematyki, reklamy kupieckiej itp itp. Godziny urzędowe od 9 do 20-ej

Pokoje

2 mieszkania po 4 pokoje, kuchnia, łazienka, spiżarnia, nat. do wynajęcia. Mikołów, Podleska 1, obok kościoła katol.

Pokój duży, umeblowany, również dla małżeństwa z używalnością kuchni natychm. do wynajęcia. Katowice, Teatralna 4, parter prawy.

Najlepszy skutek przynoszą drobne ogłoszenia w naszej gazecie!